Erasmus + ,,Building 21st century competencies: learning from the past"- dzień piąty

Dzień rozpoczęliśmy jak zawsze od śniadania. Po posiłku ruszyliśmy w podróż do Nantes. Okazało się, że to bardzo kreatywne miasto, które kiedyś słynęło z przemysłu. W dzisiejszych czasach pozwolono artystom na różnorodne zagospodarowanie przestrzeni np. ruszający się słoń, zbudowany z drewna i metalu, ważący 48 ton, jest jedynym takim dziełem na całym świecie. W nowej części miasta każdy budynek jest inaczej skonstruowany pod względem kształtu, koloru i wielkości.

Dla upamiętnienia dawnych czasów pozostawiono kilka budynków bez zmian zewnętrznych. Po zwiedzaniu zjedliśmy bardzo kreatywny i ciekawy lunch - zobaczcie sami na zdjęciach. Nastał czas na krótką przerwę, po której poszliśmy na ogromną i ciekawą karuzelę, która przeniosła nas do podwodnego świata Juliusza Verne'a. Później poszliśmy do muzeum "Machines de l'Ile'' - oglądaliśmy pokaz animacji skonstruowanych maszyn z drewna i metalu, które były łudząco podobne do prawdziwych zwierząt. A następnie jechaliśmy na grzbiecie wspomnianego słonia. Pogoda nie do końca nam dopisywała, ale mimo tego byliśmy bardzo zainteresowani tym co nam zaoferowano. Po wrażeniach jakich doznaliśmy wróciliśmy do internatu na kolację. W planach na dziś mamy jeszcze wizytę w Fest Nóż Yaouank -, gdzie pod okiem fachowców i strażników tradycji, będziemy ćwiczyć tradycyjny Bretoński